



Ekologia i wzrost: przedwyborcze dylematy Macrona

Łukasz Maślanka

Ochrona środowiska w coraz większym stopniu wpływa na preferencje wyborcze Francuzów. Przedstawiane przez władze inicjatywy, takie jak dotacja dla samochodów nieemisyjnych czy zmniejszenie zależności od energii nuklearnej, mają za zadanie pogodzić wzrost gospodarczy z zaangażowaniem na rzecz środowiska. Dotychczasowa polityka ekologiczna prezydenta Emmanuela Macrona – choć krytykowana zarówno przez ekologów, jak i świat biznesu – może zyskać uznanie wyborców i sprzyjać rozwojowi francuskich technologii nieemisyjnych.

Sondaż z 2019 r. po raz pierwszy wykazał, że dla francuskich wyborców polityka ekologiczna stała się priorytetem, wyprzedzając bezpieczeństwo socjalne. Jest to spowodowane coraz większym wpływem negatywnych skutków zmian klimatycznych na życie codzienne (pożary lasów, upały, susze). Zmianę priorytetów wyraża popularność Zielonych (EELV), którzy w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. uzyskali trzecie miejsce (13,47%), zaś po wyborach municypalnych 2020 r. zdobyli władzę w kilku dużych miastach (m.in. Lyon, Bordeaux, Strasbourg). Rezonans społeczny wywołał również wyrok paryskiego sądu administracyjnego, który 3 lutego 2021 r. orzekł, że rząd Francji ponosi winę za zbyt wolne obniżanie emisji gazów cieplarnianych w latach 2015–2018.

Jednocześnie tylko niewielka większość Francuzów (51%) jest gotowa na obniżenie poziomu życia w trosce o środowisko. Próba nałożenia podatku ekologicznego na paliwa stała się w 2018 r. przyczyną [protestów „żółtych kamizelek”](#). W odpowiedzi na niejednoznaczne nastroje władze powołały w 2019 r. liczący 150 osób Konwent na rzecz Klimatu, który miał społecznie legitymizować politykę ekologiczną.

Działania władz Nacisk rządu na ekologię to nie tylko efekt oczekiwań społecznych, lecz także przekonania Macrona, że obecne dziesięciolecie będzie przełomowe dla rozwoju technologii nieemisyjnych. Poprzez transformację ekologiczną rząd chce stymulować innowacyjność gospodarki. Znaczenie ma też fakt, że to Francja była gospodarzem historycznego szczytu klimatycznego w 2015 r. W założeniu władz ekologia nie powinna jednak

„przerażać zwykłych ludzi”, toteż skupiają się na zobowiązaniach dla biznesu i sektora energetycznego.

W latach 1990–2015 Francja ograniczyła emisję CO² o 12% (o 19% w gospodarce, w tym 30% w przemyśle i 12% w rolnictwie między 1990 a 2017 r.). W trakcie paryskiego szczytu klimatycznego Francja zobowiązała się do redukcji emisji o 40% do 2030 r., a w ramach unijnego „Green Deal” – do osiągnięcia neutralności klimatycznej przed 2050 r. Krokiem w tym kierunku była ustawa „Energia-Klimat” z 2019 r., która nałożyła obowiązek osiągnięcia do 2030 r. 40-procentowej redukcji zużycia paliw kopalnych w stosunku do 2012 r.

Choć złożona ze specjalistów Wysoka Rada ds. Klimatu ocenia, że spadek emisji jest zbyt wolny, by dotrzymać tych zobowiązań, rząd nie jest bezczynny. Do 2022 r. mają zostać zamknięte cztery ostatnie elektrownie węglowe. Konsekwencją ustawy „Energia-Klimat” jest rola ekologii w [francuskim planie odbudowy gospodarki po pandemii](#).

Francja dąży do zachowania energetyki nuklearnej i odejścia od gazu i węgla. Energia atomowa (ok. 70% miks energetycznego) sprawia, że ślad węglowy Francji jest niski (299 mln ton emisji CO₂ w 2019 r., gdy Niemcy odnotowały 683 mln ton, zaś Polska – 304 mln ton). Jednak rząd podkreśla też konieczność dywersyfikacji i chce, by udział energii nuklearnej zmniejszył się do 50% w 2035 r. Zamykaniu reaktorów ma towarzyszyć rozwój OZE, w tym wiatrowej energii offshore.

Zgodnie ze Strategią wodorową UE, Francja jest również zainteresowana wykorzystaniem tego źródła energii, zwłaszcza w transporcie. Skupia się zwłaszcza na technologii tzw. fioletowego wodoru, czyli powstałego w wyniku

pirolizy metanu w elektrowniach jądrowych. [Francja dołączyła także do europejskiej inicjatywy na rzecz rozwoju infrastruktury przesyłowej wodoru.](#)

Ochrona środowiska i klimatu należy do priorytetów francuskiej polityki zagranicznej i rozwojowej. Ekologia jest uważana za ściśle powiązaną z bezpieczeństwem (np. kwestia uchodźców klimatycznych), stąd też aktywność Francji na rzecz bioróżnorodności (projekt „Wielkiego Zielonego Muru” w Afryce) czy zaangażowanie w [przygotowanie szczytu klimatycznego w Glasgow w 2021 r.](#)

Francja wywiera też nacisk na państwa, które – jej zdaniem – prowadzą niewłaściwą politykę ekologiczną (np. sprzeciwiła się umowie handlowej UE–Mercosur ze względu na wycinkę Puszczy Amazońskiej). Ochronę gospodarki przed nieuczciwą konkurencją bardziej emisyjnych partnerów ma zapewnić postulowana przez Francję unijna graniczna opłata węglowa. Francuski biznes chce jednocześnie uczestniczyć w transformacji ekologicznej państw rozwijających się.

Problemy i krytyka Powołanie Konwentu Klimatycznego miało podkreślić znaczenie udziału społeczeństwa przy tworzeniu francuskiej strategii ekologicznej. Okazało się jednak, że inicjatywę w Konwencie przejęła mniejszość członków szczególnie zaangażowanych w sprawy ekologiczne, zaś rząd zaczął obawiać się eskalacji radykalnych postulatów, takich jak rezygnacja z 5G (nowa technologia będzie sprzyjała masowej wymianie urządzeń elektronicznych). Przygotowany przez rząd projekt legislacyjny wzmacniający postanowienia ustawy „Energia-klimat”, ale rozważający postulaty Konwentu, został skrytykowany przez jego uczestników jako mało ambitny. W odpowiedzi Macron zapowiedział referendum nad wzmocnieniem konstytucyjnych gwarancji ochrony środowiska i klimatu.

Problemy rodzi transformacja rolnictwa. Rząd poddano krytyce za uchylenie zakazu stosowania środków owadobójczych wykorzystujących szkodliwe także dla pszczoł niktynoidy. W niektórych regionach, np. w Bretanii, zdarzają się naciski w obronie wielkopowierzchniowego rolnictwa. Ze względu na jego szkodliwość dla środowiska pojawiła się propozycja uzależnienia dopłat ze Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) od liczby osób zatrudnionych w gospodarstwie, nie zaś od jego powierzchni.

Transformacja ekologiczna budzi też kontrowersje w przemyśle. Sektor motoryzacyjny obawia się, że zatrzymanie produkcji samochodów spalinowych do 2040 r. może spowodować bankructwo części producentów. Rząd wspiera (1,5 mld euro w latach 2020–2022) sprzedaż samochodów niskoemisyjnych, jednak jedynym sposobem

ocalenia części zakładów (zwłaszcza wobec automatyzacji) wydaje się konsolidacja. Efektem ewolucji sektora będzie jednak zmniejszenie zatrudnienia o kilka tysięcy etatów.

W ekologię inwestuje też branża lotnicza. Jesienią 2020 r. grupa Airbus przedstawiła trzy projekty samolotów pasażerskich napędzanych wodorem. Do 2022 r. państwo wesprze prace nad nimi sumą 1,5 mld euro. Jednak spowodowany pandemią kryzys sektora zmusi koncern do zwolnienia 5 tys. osób w samej tylko Francji.

Wnioski i perspektywy Kompromisową politykę ekologiczną Macrona krytykuje opozycja i wiele grup społecznych (ekolodzy, związki zawodowe, rolnicy). Może ona jednak odpowiadać przeciętnemu wyborcy, który oczekuje postępu w kwestii ochrony środowiska i klimatu bez nadmiernej zmiany stylu życia. Władze Francji sądzą, że to biznes jest skutecznym kreatorem postaw społecznych i to on powinien być adresatem bodźców proekologicznych.

Ekologia będzie też odgrywała coraz większą rolę w polityce europejskiej i zagranicznej Francji, jest bowiem wygodnym uzasadnieniem działań protekcyjnych (sprzeciw wobec umowy z Mercosurem, postulaty poluzowania zasad pomocy publicznej).

Mimo zmniejszenia roli energii nuklearnej pozostanie ona w centrum strategii energetycznej Francji. Kluczem do ocalenia rentowności francuskiego przemysłu jądrowego będzie dopracowanie technologii Europejskiego Reaktora Ciśnieniowego (EPR) i odrobienie strat wizerunkowych związanych z jej nieudany eksportem. Równie istotne dla Francji jest uzgodnienie z KE takich warunków dekoncentracji grupy energetycznej EDF, by nowy podmiot był w stanie sfinansować modernizację parku nuklearnego (51 mld euro w ciągu 10 lat).

Zmniejszenie roli energii nuklearnej ma na celu zmuszenie sektora, który czerpie przewagę z efektu skali, by konkurował z OZE, w tym zwłaszcza z sektorem energii wiatrowej offshore. Jego rozwój może stać się przedmiotem współpracy polsko-francuskiej. Polska może również dołączyć do europejskiej inicjatywy rozwoju infrastruktury przesyłowej wodoru.

Najślabszym ogniwem francuskiej strategii ekologicznej pozostaje rolnictwo, w szczególności hodowla zwierząt. Wprowadzanie zasad ekologicznego gospodarowania spotka się z oporem. Choć rząd będzie chciał wykazać się zaangażowaniem na rzecz transformacji sektora, Francja nie będzie zapewne zwolenniczką radykalnego wprowadzania założeń ekologicznych nowej WPR. Prace nad sposobami wdrażania zasad ekologicznego gospodarowania w rolnictwie mogą stać się tematem konsultacji polsko-francuskich.